

# Wojciech Jankowski

---

## Narada konserwatorska w Warszawie

---

Ochrona Zabytków 17/2 (65), 76-80

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NARADA KONSERWATORSKA W WARSZAWIE



Sala obrad

W dniach 5 i 6 lutego br. odbyła się zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków narada konserwatorska, której program przewidywał omówienie następujących problemów:

1. Oceny działalności służby konserwatorskiej dokonanej przez Najwyższą Izbę Kontroli i Sejmową Komisję Kultury;
2. Realizacji planu konserwatorskiego w roku 1963;
3. Planu konserwatorskiego w roku 1964;
4. Współpracy z Przedsiębiorstwem „Pracownie Konserwacji Zabytków”;
5. Przygotowań do następnego planu 5-letniego.

W obradach uczestniczyli wojewódzcy konserwatorzy zabytków, naczelnicy wydziałów i przedstawiciele pionu konserwatorskiego ZMiOZ, kierownicy oddziałów PKZ, z dyr. Przedsiębiorstwa, mgr Adamem Zakrzewskim.

Ośrodek Dokumentacji Zabytków reprezentowany był przez dyrektora doc. dr Kazimierza Malinowskiego.

W przedpołudniowych obradach w dn. 5 lutego wziął udział wiceminister Kultury i Sztuki, Zygmunt Garstecki.

W drugim dniu na obrady przybył z-ca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR—tow. prof. Antoni Łyżwański.

Obradom przewodniczył dyrektor ZMiOZ — mgr Mieczysław Ptaśnik. W przemówieniu otwierającym naradę dyr. Ptaśnik omówił jej program, zatrzymując się dłużej na zagadnieniach związanych z pracą i zadaniami służby konserwatorskiej. Mówiąc o wynikach kontroli NIK dyr. Ptaśnik stwierdził, że zarysowała się wprawdzie pewna poprawa na odcinku prawidłowości pracy konserwato-

rów, należy jednak dążyć do zwiększenia kontroli nad realizacją planowanych zadań, tak aby przyznawane kredyty były wydatkowane jak najbardziej celowo i zgodnie z planem. Z kolei podał do wiadomości dezyderaty Sejmowej Komisji Kultury, które idą w kierunku usprawnienia działalności służby konserwatorskiej m. in. przez poprawę pracy PKZ, powołanie powiatowych konserwatorów zabytków, szkolenie merytoryczne pracowników służby. Przechodząc do omówienia następnych punktów porządku dziennego wskazał na konieczność opierania pracy na planach wieloletnich i potrzebę wczesnego opracowywania dokumentacji dla zadań przyszłego planu 5-letniego.

Po tym zagajeniu zabrał głos nacz. St. Bujas, który szczegółowo omówił zalecenia pokontrolne NIK i dezyderaty Sejmowej Komisji Kultury.

Uwagi krytyczne NIK dotyczą m. in. chwiejności planów terenowych, nierealności dużej części kosztorysów, braku programu użytkowego wielu remontowanych obiektów, nieścisłości w wydatkowaniu kredytów przyznawanych na podstawie uchwały 418. Sejmowa Komisja Kultury poza dezyderatami, podanymi w zagajeniu, postulowała m. in. utworzenie rezerwy dla robót awaryjnych i drobnych.

Następnie do zebranych przemówił wiceminister Kultury i Sztuki — Zygmunt Garstecki. W związku z obchodami 20-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadczył: *Mamy na swoim koncie bardzo poważne osiągnięcia w perspektywie minionych dwudziestu lat i warto po tę bardzo cenną, aktywną pozycję w obchodach 20-lecia sięgnąć.* Mówiąc o źródłach tych osiągnięć, minister Garstecki wskazał na stosunek władz państwowych do sprawy zabytków, które w bardzo trudnych warunkach przeznaczały na ten cel poważne środki finansowe, oraz na kadre konserwatorską, której w okresie 20-lecia przychodziło i przychodzi pracować w niełatwych warunkach. Należy pokazać nasz dorobek na forum międzynarodowym, czemu będzie sprzyjał międzynarodowy rok poświęcony zabytkom. Niezbędne jest również zaangażowanie jak najszerszych kręgów społecznych. W dalszym ciągu przemówienia min. Garstecki wskazał na konieczność rozsądnego i odpowiedzialnego gospodarowania każdą złotówką oddaną przez państwo na cele zabytkowe, wobec uzyskania w trudnej sytuacji ekonomicznej kraju poważnych kwot na ochronę zabytków. *Jesteśmy zobowiązani do pełnej odpowiedzialności za jak najbardziej prawidłowe i efektywne ich wykorzystanie.* Mówca zatrzymał się dłużej na konfliktach, jakie zdarzają się między władzami terenowymi a konserwatorami i zwrócił uwagę na konieczność ich rozsądnego rozwiązywania, a nie zaostrzania sytuacji, co stwarza nieprzychylną atmosferę i utrudnia zabiegi o fundusze na nasze cele. Kończąc wypowiedź, minister Garstecki podziękował w imieniu kierownictwa Resortu i własnym za pracę w ubiegłym roku i wyraził przekonanie, że dorobek konserwatorski należy się zaznaczyć w jubileuszowym 20-leciu.

W dalszym ciągu obrad dyr. Wielski omówił zagadnienia planowania w następnej 5-late. Obowiązuje zasada, że z kredytów centralnych mogą być realizowane obiekty grupy „O” i „I”. Do przyszłego planu 5-letniego zgłoszono w tej chwili 267 obiektów na sumę 450 milionów zł. Plan ten należy skorygować, ponieważ przekracza on możliwości finansowe i przerobowe. Przerób realny zamyka się w kwocie ok. 350 milionów zł. Następnie dyr. Wielski omówił pokrótce zasady wprowadzenia obiektów do planu inwestycyjnego oraz poruszył sprawę możliwości wykonywania prac do wysokości 200.000 zł jedynie na podstawie kosztorysu.

Wypowiedź dyr. Malinowskiego koncentrowała się wokół spraw orzecznictwa, ewidencji i weryfikacji zabytków oraz archiwum Ośrodka Dokumentacji Zabytków i konserwatorów. Dyr. Malinowski poinformował o wydawnictwach zamierzonych na najbliższy okres. M. in. w 1964 r. ukaże się spis zweryfikowanych zabytków architektury, a w 1965 r. obszerna publikacja dotycząca osiągnięć konserwatorstwa i muzealnictwa w 20-leciu. Mówiąc o planach na rok 1964 zapowiedział zorganizowanie konferencji naukowej na temat konserwacji malowideł ściennych.

Następnie nacz. Madeyska omawiała sprawozdania finansowe i stwierdziła, że plan konserwatorski ochrony zabytków w 1963 r. został wykonany w 96,5%. Sprawy Głównej Komisji Konserwatorskiej i skreśleń z rejestru zabytków poruszył inż. K. Sasaki, uwagi Wydziału Inspekcji o współpracy PKZ i formy inspekcjonowania oddziałów WKZ podał inż. S. Miłoszewski, zagadnienia nadzoru konserwatorów nad muzeami i popularyzacji osiągnięć 20-lecia poprzez wystawy w muzeach przedstawił mgr Brzostowski. Problemy realizacji uchwały nr 418 Prezydium Rady Ministrów omówił inż. F. Kanclerz, stwierdzając m. in., że uchwała zmobilizowała wielu inwestorów do objęcia obiektów zabytkowych. Zasygnalizował również zmiany form umowy i sposobu finansowania od r. 1964, zmierzające do usprawnienia realizacji uchwały.

Konserwatorzy zabytków poruszyli w swych wypowiedziach szeroki wachlarz zagadnień, które można ująć w następujące punkty: 1) współpraca z PKZ, 2) współpraca z władzami terenowymi, 3) sprawa nadzoru inwestorskiego, 4) kontroli NIK, 5) terenowych planów ochrony zabytków, 6) użytkownictwa. Nad zagadnieniami wykonawstwa i kontroli zatrzymał się dłużej mgr Ludwikowski (Kraków). Stwierdził on wadliwe ustawienie PKZ, zorganizowanych na zasadzie przedsiębiorstw budownictwa ogólnego. Nie posiadają one odpowiedniego zaplecza technicznego, pracowni eksperymentalnych, wykonawstwa terenowego. Są przedsiębiorstwem monopolistycznym co zmusza konserwatorów do przyjmowania wszystkich warunków. Szereg krytycznych uwag dotyczących wykonawstwa i dokumentacji oraz wniosków zmierzających do poprawy pracy przedsiębiorstwa poruszyli w swoich wypowiedziach konserwatorzy dr Czerner (Wrocław), mgr Kudła (woj. katowickie), mgr Kowalski (woj. zielonogórskie), inż. Orłowski (Gdańsk), mgr Ciara (woj. bydgoskie). W wypowiedziach szczególnie podkreślano sprawę nie przyjmowania przez PKZ robót mało rentownych, nie respektowania zobowiązań przyjmowanych na naradach koordynacyjnych, nieterminowości wykonawstwa i dokumentacji. Mgr Rymaszewski (Toruń) mówił o dobrych wynikach pracy PKZ na terenie miasta Torunia, postulując utworzenie z toruńskiej grupy robót jednostki eksperymentalnej, pracującej pod ścisłym nadzorem konserwatora. Analiza ekonomiczna wyników takiej grupy pozwoliłaby na opracowanie właściwego cennika robót konserwatorskich.

Nierozwiązanym problemem jest sprawa obsługi inwestycyjnej i nadzoru inwestorskiego oraz kwestia obowiązków konserwatora w tym względzie, które powinny być ograniczone do spraw związanych z ich fachowym przygotowaniem. Konserwatorzy zwracali przy tym uwagę na słabą obsługę tych zadań i trudności przy zleceniu nadzoru inwestorskiego. DBOR odmawia w większości wypadków przyjmowania zleceń i nie posiada fachowców w zakresie zabytków. Zatrudnienie zaś inspektorów prywatnych lub utworzenie etatu w wydziałach kultury napotyka na duże trudności. Postulowano więc uregulowanie tych spraw przez MKiS.

Zagadnieniu użytkownictwa poświęcono dużo uwagi. Na terenie woj. zielonogórskiego znajduje się np. wiele obiektów nieużytkowanych nawet w grupie I. Poważną przeszkodą w znalezieniu użytkownika jest odbudowywanie obiektu z funduszy konserwatorskich jedynie do stanu surowego. Mgr Kowalski z Zielonej Góry proponował odstąpić od tej zasady w wypadkach, gdy nie można uzyskać użytkownika i wtedy, kiedy obiekt ma być przeznaczony na cele kulturalne.

W toku dyskusji poruszono szereg innych problemów związanych z pracą konserwatora, jak trudności organizacyjne, szczupłość obsady personalnej oddziałów przy jednocześnie rosnących zadaniach, przeciążenie pracą biurowo-administracyjną itd. Mgr Ciara (woj. bydgoskie) mówi o braku długoterminowego planu terenowego ochrony zabytków. Mgr Łomnicki (woj. poznańskie) zwraca uwagę na szkodliwość wystąpień niektórych dziennikarzy, którzy publikując nieudokumentowane artykuły przynoszą często duże szkody służbie konserwatorskiej. Przykładem jest artykuł red. L. Golińskiego w „Trybunie Ludu”.

Mgr Kornecki (woj. krakowskie) mówi o alarmującej sytuacji na odcinku budownictwa ludowego. Duży ruch budowlany na wsiach i w miasteczkach powoduje masowe rozbieranie budynków zabytkowych. Na ich miejsce powstaje zabudowa, która niszczy charakter urbanistyczny wsi czy miasteczka, oszpeca krajobraz. Interwencja konserwatora jest ograniczona brakiem funduszy, przepisami (obciążenie hipoteki), oporami ludności i często władz miejscowych. W obliczu takiej sytuacji pilną sprawą jest organizowanie skansenów, gromadzenie dokumentacji, współpraca z władzami budowlanymi.

W imieniu PP Pracowni Konserwacji Zabytków zabrał głos dyr. przedsiębiorstwa mgr A. Zakrzewski, który nawiązując do uwag NIK apelował o jak najbardziej opracowywanie planów wieloletnich, co pozwoli na dostosowanie możliwości wykonawczych przedsiębiorstwa do potrzeb w tej dziedzinie. Jeśli chodzi o drobne roboty, przedsiębiorstwo przewiduje w br. przerób w wysokości około 1.100.000 zł w tej dziedzinie; dyr. Zakrzewski poinformował o poważnych trudnościach w realizacji postulatów Komisji Sejmowej, spowodowanych m. in. ograniczeniem funduszu plac i niedostatecznej ilości personelu inżynieryjno-technicznego i z tych powodów postulował jak najdalej posuniętą koncentrację robót. Propozycja dra Czernera dot. zorganizowania we Wrocławiu placówki konserwacji zabytków ruchomych zasługuje wg dyr. Zakrzewskiego na poparcie. Ustosunkowując się do zarzutów pod adresem PKZ, dyr. Zakrzewski przyznał, że wiele z nich jest słusznych, przedsiębiorstwo jednak musi działać w ramach przepisów i zasad przyjętych dla budownictwa, stosować się do wskaźników, dbać o finansowe wykona-

nie planu. Należy jednak spojrzeć również na działalność PKZ od pozytywnej strony, które w zasadzie wykonują wszystkie zadania nałożone na nie przez resort.

Prof. Łyżwański, w obszernym przemówieniu nawiązał do najważniejszych problemów poruszonych w czasie narady. Na wstępie mówca zwraca się do zebranych z apelem, aby w okresie podsumowań związanych z 20-leciem spojrzeć wstecz na poważny dorobek w dziedzinie odbudowy i ogólnie ochrony zabytków. Z wielkiego kataklizmu jaki dotknął kraj, mimo olbrzymich trudności wychodzimy z dużą ilością zabytków uratowanych. Jednocześnie nadrabiamy niedociągnięcia setek lat. Włożono wielki wysiłek finansowy, zapał, wiedzę. Dlatego też epokę tą należy utrwalić przy pomocy dokumentów „żywych”, jakichś „pamiętników konserwatora”. Praca konserwatora — powiedział prof. Łyżwański — jest wielkim wkładem do historii naszej kultury. Dzisiaj wkroczyliśmy w okres stabilizacji, wypełniamy już normalną funkcję. Okres wielkiego wysiłku mamy poza sobą i dlatego, jeśli chodzi o środki finansowe, nie możemy spodziewać się jakichś większych funduszy poza normalnymi środkami Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ważnym osiągnięciem jest przeprowadzenie klasyfikacji zabytków. Pozwala ona na celowe gospodarowanie funduszami i ratowanie najwartościowszych pozycji. Sprawa organizowania skansenów należy do bardzo pilnych. Procesy przebudowy wsi zachodzą szybko, są to procesy żywiołowe. Wszystkiego nie uda się uratować ale należy uratować to, co jest niezbędne dla zachowania ogniw wiążących historię naszego budownictwa i kultury wsi. W walce o te sprawy należy szukać sojuszników w terenie, umieć zainteresować i wciągnąć w te zagadnienia jak najwięcej ludzi. Kończąc mówca zwraca się do konserwatorów o prowadzenie prac naukowych, wszechstronne dokumentowanie epoki i życzy uczestnikom narady powodzenia i sukcesów w pracy i życiu osobistym.

Obrady podsumował dyr. M. Ptaśnik, nawiązując do wypowiedzi ministra Garsteckiego i prof. Łyżwańskiego należy podkreślić, że działalność służby konserwatorskiej zasługuje na pełne uznanie. Jest to nie tylko wykonywanie normalnych obowiązków służbowych, ponieważ praca konserwatora wymaga wielkiego zaangażowania ideowego, przeświadczenia o słuszności spraw o które się walczy. Najwyższa Izba Kontroli zdaje sobie sprawę z problematyki i z trudności na tym odcinku. Znalazło to swój wyraz w słowach uznania jakie wypowiedział przedstawiciel NIK na posiedzeniu Sejmowej Komisji Kultury. Pozytywnie ocenia naszą pracę również Sejmowa Komisja Kultury. Wnioski tej Komisji oraz wyniki kontroli NIK są dla nas pomocą w staraniach o poprawę sytuacji. Jeśli chodzi o krytykę pracy PKZ, to należy się cieszyć, że padło tu tyle uwag, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Fakt posiadania własnego przedsiębiorstwa dla robót konserwatorskich jest dużym osiągnięciem. Należy starać się o poprawę pracy PKZ i o zwiększenie jego mocy przerobowej. W dalszym ciągu dyr. Ptaśnik mówi o rozwoju parków etnograficznych w Polsce. Ważną sprawą jest też problem opieki społecznej nad zabytkami. Chcemy ją nadal rozwijać, zainteresować nią władze wojewódzkie i partyjne. Słusznie mówiono tu o konieczności propagowania naszych osiągnięć. Jest to sprawa ważna, ale należy pamiętać, że przesada na tym odcinku może przynieść szkodę. Będziemy się starali pokazać dorobek służby konserwatorskiej w czasie obchodów 20-lecia PRL. Prosimy w związku z tym konserwatorów o nadsyłanie materiałów z ich działalności. W związku z przygotowaniem do następnej 5-latk, należy pamiętać o opracowaniu wieloletnich terenowych planów ochrony zabytków. Kończąc wypowiedź podsumowującą obrady dyr. Ptaśnik zaznaczył, że mimo wielu spraw spornych między konserwatorami a PKZ, służba konserwatorska jest jednolitym organizmem. Obydwie strony powinny dążyć do usuwania przeszkód.

Pierwsza grupa wniosków, dotycząca problematyki ogólnokonserwatorskiej — do realizacji przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków.

1. Stworzenie terenowej służbie konserwatorskiej lepszych warunków do pracy naukowo-badawczej, m. in. poprzez wyjazdy stypendialne za granicę.
2. Poczynienie starań w kierunku zwiększenia możliwości publikowania wyników prac badawczych konserwatorów w „Tece Konserwatorskiej”.
3. Wydanie zaktualizowanego zbioru przepisów obowiązujących służbę konserwatorską.
4. Dążenie do stopniowego odciążenia terenowej służby konserwatorskiej od funkcji bezpośredniego inwestora.
5. Uregulowanie podstaw prawnych zatrudniania i opłacania przez Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków inspektorów nadzoru.

6. Przyspieszenie powołania Rady Ochrony Dóbr Kultury w Krakowie przez wystąpienie Ministerstwa Kultury i Sztuki do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w tej sprawie.
7. Zorganizowanie (możliwie jeszcze w br.) konferencji na temat potrzeb konserwatorskich w zakresie budownictwa ludowego i ustalenie programu prac oraz sieci skansenów na terenie całej Polski.
8. Opracowanie, na podstawie informacji o lokalnych obchodach XX-lecia Polski Ludowej w dziedzinie ochrony zabytków, centralnego planu uroczystości.
9. Wystąpienie do redakcji „Trybuny Ludu” w sprawie niewłaściwego przedstawienia zagadnień ochrony i konserwacji zabytków w artykule Leszka Golińskiego „Bezpańskie skarby kultury” (nr 21 z dn. 21.I.1964 r.).

Druga grupa wniosków, dotycząca usprawnienia robót przy obiektach zabytkowych — do rozpatrzenia i realizacji przez Pracownię Konserwacji Zabytków.

1. Konieczność przyjmowania przez PP PKZ generalnego wykonawstwa robót w obiektach zabytkowych.
2. Koordynacja między poszczególnymi pracownikami Przedsiębiorstwa, a zwłaszcza między pracownią projektową a wykonawstwem.
3. Przygotowanie specjalnego cennika na prace drobne i ściśle konserwatorskie przy zabytkowej architekturze, w celu wyeliminowania odrzucania przez PKZ zleceń na roboty nierentowne.
4. Wprowadzenie systematycznego szkolenia w zakresie zagadnień konserwatorskich wśród kadry wykonawczej PKZ.
5. Usprawnienie zaopatrzenia w materiały budowlane do prac konserwatorskich na poszczególnych budowach.
6. Zorganizowanie pracowni konserwacji zabytków ruchomych przy Oddziale Wrocławskim PP PKZ.
7. Utworzenie w ramach Oddz. Gdańskiego PKZ grupy eksperymentalnej w Toruniu, która stosowałaby w praktyce chemiczne metody przy konserwacji zabytków architektury.
8. Wyłonienie z Oddziału Krakowskiego PKZ grupy wykonawczej do prac wyłącznie na terenie m. Krakowa.
9. Przestrzeżenie sporządzania rzeczowo-finasowych harmonogramów prac przy poszczególnych obiektach i dostarczanie ich Woj. Konserwatorom Zabytków i Zarządowi Muzeów i Ochrony Zabytków.
10. Staranniejsze przygotowywanie się do narad koordynacyjnych, by ich ustalenia były w pełni realne.
11. Uwzględnianie wniosków WKZ na przyznawanie robotnikom nagród za odkrycia i szczególnie dobre wykonywanie prac konserwatorskich.

*Na podstawie protokołu sporządzonego przez K. Andruszkiewicz, T. Jurasza, E. Łuszczczyńską, M. Paździora i A. Piesio, oraz zapisu na taśmie magnetofonowej, opracował*

Wojciech Jankowski

## PRACE KONSERWATORSKIE — MIASTO ST. WARSZAWA

Niniejsze sprawozdanie ograniczono zasadniczo do wyliczenia przeprowadzonych prac z podaniem ich chronologii. Pominięto drobne przeróbki wnętrza, adaptacje strychów itp. prace, nie mające znaczenia dla formy obiektu zabytkowego.

Na zabytkowych terenach miasta daleko idące zmiany wprowadziła realizacja budowy osiedla mieszkaniowego na obszarze między ul. Senatorską, pl. Dzierżyńskiego, ul. Nowotki, Długą i pl. Teatralnym. Prace, prowadzone od 1958 r. pomimo zastrzeżeń Konserwatora, cechuje zupełny brak nawiązania do istniejącej zabudowy, układu ulic i placów. W efekcie powstały nieodwracalne zmiany w ukształtowaniu pl. Teatralnego, ul. Bielańskiej, Senatorskiej (na odcinku Bielańska — pl. Dzierżyńskiego) i terenu między ul. Nowotki, Długą, Świerczewskiego — przekreślające kompozycję tego obszaru, stanowiącą przykład osiągnięć urbanistyki polskiej pocz. XIX

*Urbanistyka*